

# SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA  
Dwutygodnik, wydanie A 1. Nakład ok. 20 tys. egz.

Nr 23/116, cena 10 zł  
17-24 listopada 1985 r.

## List otwarty do Ronalda Reagana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych: PANIE PREZYDENCIE!

Piszę do Pana w imieniu Solidarności Walczącej – organizacji, której ideałami są wolność, demokracja i solidarność, która dąży do niepodległości Polski i wyzwolenia narodów, zwłaszcza narodów Europy Środkowo-Wschodniej, z okowów komunizmu.

Wyrażamy Panu, Panie Prezydencie, naszą ogromną wdzięczność za przewodzenie wielkiemu narodowi amerykańskiemu w blasku wolności i pod znakami demokracji. Ilustracją takiej polityki było Pańskie spotkanie z Jerzym Milewskim, kierownikiem biura zagranicznego „Solidarności”, i Pańskie słowa wypowiedziane na tym spotkaniu, słowa pamięci i poparcia dla „Solidarności”.

We wrześniu 1939 r. Polska jako pierwsza, po bohaterkiej obronie, padła ofiarą agresji najpierw ze strony Niemiec a potem ze strony ZSRR. Ołbrzymim wysiłkiem narodów, w tym Polaków i Amerykanów, hitlerowskie Niemcy zostały pokonane. Ale Polska i wraz z nią znaczna część Europy w konsekwencji umów w Teheranie, Jaltcie i Poczdamie, zawartych między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, dostała się pod panowanie Związku Radzieckiego. Polacy, zawsze miłujący i walczący o wolność, utracili niepodległość i od 40 lat cierpią polityczny ucisk pod rękami namiestników ościenego mocarstwa. Więzienie ludzi za przekonania jest tylko jednym z przejawów tego ucisku. Jego istota polega na odebraniu narodowi polskiemu prawa do rządzenia się, do życia w ustroju zgodnym z narodową tradycją, wiarą i kulturą.

Niebawem będzie Pan, Panie Prezydencie, rozmawiał osobiście z I Sekretarzem KPZR, Michaiłem Gorbaczowem. Prosimy Pana o postawienie w trakcie tych rozmów kwestii niepodległości Polski i pozostałych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Związek Radziecki nie tylko łamie Państwa Prawa Człowieka, których jest Pan niestrudzonym obrońcą, ale łamą i ciągle łamie zasadnicze Prawo Narodów do samostanowienia. Czyni to przez terroryzowanie ludności podległych mu krajów stacjonującymi wojskami. Wojska te wraz z całym aparatem przemocy wielokrotnie niszczyły i zabijały patriotów. Tak było w latach 40-tych na Litwie, Łotwie i w Estonii, na Białorusi, w Polsce i na Ukrainie. Tak było w 1953 r. w Berlinie Wschodnim, w 1956 r. na Węgrzech, w 1968 r. w Czechosłowacji. A od roku 1979 do dnia dzisiejszego trwa ludobójcza agresja sowiecka w Afganistanie.

Prawa Narodów są również bezustannie łamane przez władanie nad nimi rodzimych dyktatorów posłusznych Związkowi Radzieckiemu. „Solidarność” – masowy demokratyczny ruch ludzi pracy w Polsce – nadzieja na wyzwolenie – została podstępnie zdławiona przez wojskowy zamach w grudniu 1981 r.

Przy tym wszystkim komuniści sprawujący od 68 lat totalitarne rządy w Związku Radzieckim podporządkowali gospodarce i twórcze potencjały ciemniejących narodów, z narodem rosyjskim włącznie, budowie straszliwej militarnej potęgi. I tak z praktycznej negacji Prawa Narodów do samostanowienia płynie obecnie główne zagrożenie dla pokoju, dla istnienia całej naszej chrześcijańskiej i humanistycznej cywilizacji.

Panie Prezydencie! Wierzymy, że żadne dyplomatyczne, czy jakiegokolwiek inne, względy nie przeszkodzą Panu w stanowczym domaganiu się od I Sekretarza KPZR, Michaiła Gorbaczowa przywrócenia ludziom i ludom znajdującym się dziś pod komunistycznym panowaniem, ich przyrodzonej wolności i niezbywalnych praw. Z wyrazami głębokiego szacunku

Wrocław, 10-XI-1985 r.

Przewodniczący Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki

APEL

2-XI-1985 r.

Dziedzictwem kultury europejskiej i polską tradycją polityczną jest respektowanie swobody przekonań, tolerancja wobec odmienności poglądów, poszanowanie dla człowieka i dla praw ludzkich. To dziedzictwo, poddawane w ciągu XX stulecia wielu bolesnym doświadczeniom, określa polskie aspiracje i przyszłość Polski. Polska opinia społeczna nie może i nie powinna godzić się z łamaniem tego dziedzictwa i tej tradycji.

W chwili obecnej w więzieniach PRL znowu znajdują się setki ludzi skazanych lub aresztowanych tylko za to, że głosili swoje poglądy i postępowali zgodnie z nimi w intencji słu-



żenia swojemu krajowi. Do opinii publicznej nieustannie docierają doniesienia o ciężkich warunkach więziennych, o stosowaniu przemocy fizycznej wobec uwięzionych, o ich złym stanie zdrowia i braku właściwej opieki medycznej. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: wprowadzić... prawnego statusu więźnia sumienia jak też poprawa warunków życia w więzieniach PRL. jest niezbędnym i podstawowym wymogiem obecnej chwili.

Bole nie rozdarcie, jakie stało się rezultatem wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981, ciąży nieprzerwanie nad życiem kraju. Fakt, że w więzieniach PRL znajdują się setki kobiet i mężczyzn, którzy w swoim najgłębszym przekonaniu bronią uwarantowanych międzynarodowymi konwencjami praw człowieka i obywatela, wytwarza zbiorowe poczucie krzywdy i niepraworządności. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: należy uwolnić z więzień i aresztów PRL wszystkich więźniów sumienia i umożliwić im powrót do normalnego życia.

Doświadczenia aktów amnestycznych z 1983 i 1984 wskazują na to, że uwolnienie więźniów - zresztą obwarowane wówczas warunkami wprowadzającymi element arbitralności i niepewności - któremu nie towarzyszą działania polityczne wychodzące naprzeciw polskim aspiracjom, ma krótkotrwałe i społecznie ograniczone skutki. Po każdej z tych amnestii więźnienia znowu zapelniały się więźniami sumienia. Dla wielu z nich były to tylko krótkotrwałe przerwy w pozbawieniu wolności: wystarczy wspomnieć Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa, Adama Michnika, Leszka Moczulskiego. Polsce potrzebne są rozwiązania polityczne skierowane ku przyszłości, na miarę polskich aspiracji do życia w wolności, prawdzie i sprawiedliwości. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: trzeba wstrzymać falę ustawodawstwa i działań represyjnych, wszcząć proces demokratyzacji życia publicznego, wejść w dialog ze społeczeństwem w poszanowaniu pluralizmu światopoglądowego i społecznego oraz podmiotowych aspiracji Polaków.

Uważamy, że są to postulaty konieczne i realistyczne. Występujemy do opinii publicznej w kraju o poparcie naszego apelu, bo los więźniów sumienia i przyszłość kraju nikomu nie mogą być obojętne. Zwracamy się do rządów sygnatariuszy układów helsińskich, do parlamentarów, do opinii publicznej świata z wołaniem, że trwałość pokoju zależy od poszanowania praw człowieka we wszystkich krajach. Chodzi nie tylko o wewnętrzna sprawę Polski. Jesteśmy przekonani, że wprowadzenie w polskie życie publiczne postanowień z Helsinek w Madrycie jest nieodłącznym i niezbędnym elementem rzeczywistej stabilizacji politycznej w Europie, a zatem służy pokojowi świata.

Do wiadomości: Ojciec Święty Jan Paweł II, Prymas Polski, Komisja Praw Człowieka ONZ, Sejm PRL.

- |                                        |                                        |                                        |
|----------------------------------------|----------------------------------------|----------------------------------------|
| 1. Maria Anto, art. plastyk            | 27. Tadeusz Konwicki, pisarz           | 53. Jerzy Szacki, socjolog, prof. UW   |
| 2. Tadeusz Baszyński, prof. UMCS       | 28. Łukasz Korolkiewicz, a. plastyk    | 54. Klemens Szaniawski, filozof, UW    |
| 3. Tadeusz Bober, prof. AWF Ww         | 29. Andrzej Krasiniński, publicysta    | 55. Henryk Samsonowicz, prof. UW       |
| 4. Stefan Bratkowski, dziennikarz      | 30. Bogdan Królikowski, literat        | 56. Andrzej Szczepkowski, aktor        |
| 5. Andrzej Braun, pisarz               | 31. Brygida Kurbis, hist. prof. UAM    | 57. Andrzej Szczypiorski, pisarz       |
| 6. Zdzisław Leliński, psycholog        | 32. Zofia Kuratowska, lekarz           | 58. Krzysztof Sliwiński, publicysta    |
| 7. Maria Chmielowa, AM Poznań          | 33. Maja Kwiatkowska, a. plastyk       | 59. Anna Szymańska, dziennikarz        |
| 8. Ks. Bronisław Dembowski             | 34. Edward Lipiński, ekonomista        | 60. Krystyna Tamowska, tłumacz         |
| 9. Andrzej Drzewicki, teor. literatury | 35. Jan Józef Lipski, hist. literatury | 61. Lech Wałęsa, elekt., lau.n. Nobla  |
| 10. Kazim. Dzwianowski, publicys.      | 36. Tadeusz Łepkowski, historyk        | 62. Andrzej Wajda, reżyser             |
| 11. Marek Edelman, lekarz              | 37. Jerzy Łoś, matem. prof. PAN        | 63. Jan Waszkiewicz, Pol. W.           |
| 12. Marian Falkowski, AR Poznań        | 38. Barbara Malak, psycholog           | 64. Andrzej Wiszniewski, prof. P.Wr.   |
| 13. Jacek Fedorowicz, satyryk          | 39. Marian Małowist, hist. prof. UW    | 65. Barbara Wojciechowska, hist. szt.  |
| 14. Jerzy Ficowski, poeta              | 40. Tadeusz Mazowiecki, publicysta     | 66. Aleks. Wojciechowski, kryt. szt.   |
| 15. Bronisław Geremek, historyk        | 41. Andrzej Możejko, art. plastyk      | 67. Tomasz Wójcik, Pol. W.             |
| 16. Wł. Goldfinger-Kunicki, biolog     | 42. Wojciech Myśliński, elekt. P.Wr.   | 68. Danuta Wróblewska, kryt. sztuki    |
| 17. Zbign. R. Grabowski, prof. PAN     | 43. Romuald Nowicki, prof. P.Wr.       | 69. Wojciech Wrzesiński, hist. UW.     |
| 18. Janusz Grzelak, psycholog          | 44. Zbigniew Pohl, prof. P.Wr.         | 70. Krystyna Zachwatowicz-Wajda        |
| 19. Aleksan. L. Gzella, dziennikarz    | 45. Krzysztof Pigon, prof. P.Wr.       | 71. Elżbieta Zawistowska, hist. szt.   |
| 20. Stanisław Hartman, prof. UW.       | 46. Anda Rottenberg, krytyk sztuki     | 72. Barbara Zbrożyna, art. plastyk     |
| 21. Zbigniew Herbert, poeta            | 47. Marek Sapetto, art. plastyk        | 73. Ks. Jan Zieja                      |
| 22. Konst. Kalinowski, prof. UAM       | 48. Jacek Salij OP                     | 74. Jacek K. Zieliński, art. plastyk   |
| 23. Alicja Kamzowa, hist. szt. UAM     | 49. Hanna Skarżanka, aktorka           | 75. Janusz Ziółkowski, socjol. UAM     |
| 24. Jan Kielanowski, biolog, PAN       | 50. Władysław Sidorowicz, lekarz       | 76. Czesław Zgorzelski, hist. lit. KUL |
| 25. Stefan Kieniewicz, historyk        | 51. Zbigniew Strzałkowski, literat     | 77. Mieczysław Zlat, hist. szt. UW.    |
| 26. Maja Komorowska, aktorka           | 52. Julian Strykowski, pisarz          |                                        |

Od redakcji: powyższy Apel ma być podpisywany powszechnie.



RELACJA ŚWIADKA Cmentarz przy ul. Grabiszyńskiej we W-wiu, 1 listopada 1985 r.:

Dokładnie o godz. 17.45 pomiędzy parterowym budynkiem administracji cmentarza a miejscem gdzie stawiano świeczki za Solidarność, zobaczyłem dziewczynę, która szamotała się z dwoma młodymi mężczyznami i krzyczała - „Wypuście mojego brata!”. Mężczyźni, pomimo głosów protestu zebranych wokół ludzi, zaciągnęli siłą dziewczynę do budynku, jeden z nich pokazał legitymację SB. Jak się dowiedziałem, tuż przed tym złapali oni chłopaka, który starał się uciec.

Bezczelne zachowanie się SB na terenie cmentarza i zwykła solidarność z zatrzymanymi spowodowała, że ludzie zaczęli się zbierać przy wejściu i oknach budynku, gdzie wprowadzono zatrzymanych. Tłum rósł. Niektórzy głośno i coraz odważniej dopominali się o uwolnienie chłopaka i dziewczyny. Zauważyłem jak kilku esbeków (m.in. ci co uczestniczyli w aresztowaniu) wmiszało się w tłum. Po chwili wszyscy zaczęli kaszleć i pluć. Gaz puszczone przez esbeków był bezbarwny, atakował gardło, krtani i nos. Ta prowokacja niezwykłe oburzyła wszystkich. Tłum liczył już kilkadziesiąt osób. Niestety, nie było żadnej organizacji i spójnej koncepcji działania. Dopiero kiedy jeden z esbeków z budynku, przez uchylone okno chciał coś powiedzieć do zebranych, ludzie spontanicznie zaczęli skandować - „Puścić ich, puścić ich!”. Niektórzy krzyczeli również - „Bądź człowiekiem - nie esbekiem!”. Determinacja zebranych rosła, nikt już nie miał zamiaru opuścić aresztowanych. W obliczu takiej postawy ok. godz. 18.10 wypuszczono z budynku zatrzymanych. Po tym fakcie ludzie zaczęli się powoli rozchodzić, komentując incydent.

Włodek

### ECHA POWYBORCZE

Od redakcji: Grupa ekspertów Solidarności w Warszawie zwróciła uwagę na fakt, że oceny frekwencji wyborczej, dokonane przez „S”, mogły być bardzo zawyżone z uwagi na to, że wyjątkowo wiele osób pominięto na listach uprawnionych do głosowania (w samej stolicy nie mniej niż 7%).

Zwróćmy uwagę, że władze wiedziały kogo można nie umieszczać - mogły tu kierować się wynikami wyborów do rad narodowych! Ta metoda fałszowania była szczególnie łatwa i korzystna dla władz, z uwagi na to, że szacunki „S” w dużej mierze opierają się na oficjalnych listach uprawnionych do głosowania. Można by więc próbować wprowadzić poprawki do naszych danych. Ale w końcu nie chodzi o listy (dokładnych i tak nie uzyskamy). Najważniejsze jest to, że tak czy inaczej dobrych kilka milionów Polaków znów powiedziało NIE komunistycznej władzy. Mimo zastrzeżeń, mimo kłamstw, mimo totalnej propagandy i wszelkich komunistycznych manipulacji.

xx Prywatna rozmowa z członkiem Komisji Wyborczej w centrum Wrocławia (partyjnym):

- P. - Jak oceniasz frekwencję wyborczą 13.X.85?
- O. - Dużo ludzi głosowało, naprawdę dużo.
- P. - A bardziej konkretnie, w twoim obwodzie?
- O. - No, u mnie było akurat tylko 50%, ale gdzie indziej było więcej, 70-75%.
- P. - Czy listy uprawnionych do głosowania były kompletne? Czy wszyscy, którzy przyszli głosować do twojego lokalu byli na listach?
- O. - Było trochę osób, które przyszły głosować i nie było ich na listach; trzeba było ich dopisywać, ale niewiele.
- P. - To pewnie byli i tacy, co nie przyszli głosować i nie było ich na listach?
- O. - No pewnie, takich też trochę było.
- P. - Z tego wynika, że rzeczywista frekwencja u ciebie była niższa niż 50%?
- O. - Może była trochę niższa.
- P. - Jak oceniasz w takim razie liczbę ogólnie podaną przez władze, czy są to twoim zdaniem liczbą prawdziwą?
- O. - Może trochę podietuszowane.
- P. - To znaczy, że wybory były sfalszowane.
- O. - Może były, może nie. Skąd ja mogę wiedzieć.
- P. - Jak wyglądało ostateczne obliczanie głosów w twoim lokalu?
- O. - Nie wiem, wyszedłem trochę wcześniej.

xx W trakcie „wyborów” gdy Wałęsa szacował frekwencję w Gdańsku na poniżej 50%, Urban poinformował w pewnym momencie, że przekroczył 70%. Wałęsa sięgał teraz prokuratura za „rozglaszanie fałszywych danych”. A Urban przez w oficjalnym komunikacie Państwowa Komisja Wyborcza podała dla okręgu w tym czasie nr 16, obejmującego Gdańsk i część województwa gdańskiego 65,81% frekwencję.

xx Na inauguracji roku akademickiego na Politechnice Gdańskiej, 20.X.85, wicepremier Rakowski powiedział: „...wśród tych studentów, którzy nie uznali za stosowne udać się do urn znajdują się także i tacy, którzy postanowili - jak to się mówi - wziąć na przeczekanie. Powstaje pytanie co chcą przeczekać. Socjalizm? Jeśli tak, to szkoda straconych lat, załóżmy dzimającej w młodych umysłach bowiem socjalizmu nie da się przeczekać.” (cyt. z „GR”, 22.X). Nasz komentarz: to prawda, realnego socjalizmu przeczekać się nie da, trzeba go zwalczyć.

xx W wielu gminach w centralnej Polsce naczelnicy otrzymali od SB listy tych, którzy nie głosowali z poleceniem dyskryminowania tych gospodarzy w przydziałach maszyn i środków do produkcji rolnej.

xx Wieś rzeszowska koncertowo zbojkotowała wybory, np.: Hermanowa - ok. 10% frekwencja, Ślęcina - ok. 8%, Tyczyn - ok. 25%. Średnio w Rzeszowskim frekwencja wyniosła ok. 43%. W końcu mit „czterwójki-rzeszowszczyzny” minął bezpowrotnie.



# MIGAWKI Z PRZEBIEGU TYGODNIA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

(kościół św. Wojciecha we Wrocławiu)

4.XI—Msza św. o godz 19, po mszy prelekcja Ojca Ludwika Wisniewskiego o walce bez użycia przemocy. W dyskusji zabrala głos jedna osoba. Na zakończenie — rozaniec.

5.XI—Prelegent z Krakowa mówił na temat Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka

9.XI—Po mszy Barbara Sadowska czytała wiersze swego s. p. syna Grzegorza Pizemyka i swoje. Stuchacze zostali następnie poinformowani o incydencie, który miał miejsce przed mszą na dziedzińcu kościelnym. Pani Sadowska została przewrócona przez funkcjonariuszy SB. Nie wiadomo czy chodziło o porwanie, czy też o coś innego, podobno wokół świątyni w ostatnich dniach dzieją się dziwne i niepokojące rzeczy.

Po pani Sadowskiej warunkowo zwolniony z więzienia Stanisław Zabielski opowiedział o odbywającej się aktualnie głodówce protestacyjnej w więzieniu w Strzelinie. Po nim przemawiał Józef Pinior, dziękując Ojcu Wisniewskiemu za odwołanie Tygodnia Modlitw. Na koniec, młody człowiek poinformował o możliwości składania podpisów pod Apelem 77 intelektualistów o uwolnienie więźniów politycznych (patrz str. 1 i 2)

10.XI—Uroczyste zakończenie Tygodnia Modłów w intencji więźniów sumienia. O godz. 17 msza z kazaniem Ojca Ludwika Wisniewskiego na temat suwerenności sumienia każdego z nas i konieczności solidarnego działania i walki o prawdę, przeciwko złu. Modliliśmy się za wszystkich więźniów sumienia oraz za wszystkich ukrywających się działaczy Solidarności. (inf. w.)

**BEZPRAWIE** ++ 19 października br. milicja w Olsztynie zabrała z ulicy do samochodu **MARCINA ANTONOWICZA** 1. 19. Był on w towarzystwie kolegów, z którymi zegnał jednego z nich idącego do wojska Marcina Antonowicza znaleziono następnie na jezdni, nieprzytomnego; wg wersji oficjalnej jakoby sam wyskoczył z samochodu. Zmarł w szpitalu nie odzyskując przytomności. Pogrzeb, który odbył się w środę 6.XI w godzinach pracy w Olsztynie, zgromadził kilkanaście tysięcy mieszkańców. Czy śmierć ta — tak podobna do śmierci Grzegorza Pizemyka — pozostanie jeszcze jednym dowodem na rozpasanie i bezkarność MO?

**GŁOSY I ODGŁOSY** xx 5.XI.85 na konferencji prasowej rzecznik Rządu PRL J.Urban określił ogłoszenie Apelu w obronie więźniów politycznych jako: „politycznie nawne, a moralnie obrzydliwe”. Urban publicznie zniewazył 77 sygnatariuszy Apelu — wybitnych twórców kultury i sztuki.

Ostatnie zmiany we władzach PRL: „zamienił strzyk siekierkę na kijek”

**KOMUNIKAT** Na posiedzeniu dnia 11.11.85 Rada i Przewodniczący Solidarności Walczącej powołali Komitet Wykonawczy Organizacji, powierzając mu pełne funkcje wykonawcze między posiedzeniami Rady. Powołanie Komitetu stało się konieczne w związku z osobowym i terytorialnym rozwojem Organizacji.  
11.11.1985 Przewodniczący Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki

**OGŁOSZENIE** Przyjmujemy wpłaty na wysyłkowy kolportaż „Solidarności Walczącej”. Forme taka (przesyłanie w listach Poczta Polska na podany adres) przyjmujemy już od czasu dla ok. 300 abonentów (w tym na adresy ludzi aparatu władzy) i uwierzamy już za sprawą ona na tyle, żeby akcje rozszerzyć przez publiczne jej ogłoszenie.

Ponumerować można pismo dla siebie, znajomych i niezajomych na podany drogą kolportażu adres: Opłata: w kraju: półroczna—250 zł, roczna—500 zł; za granicą: roczna—2 dolary US. Akcja opiera się na zaufaniu do osób, które przekazują wpłaty i adresy. Przyjmujemy ewentualne reklamacje. **ZAPRENUMERUJ „SW”!**

**INFORMACJA** W dniach 17-24 listopada br. we Wrocławiu odbędzie się VIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Organizowany on jest przez Duszpasterstwo Akademickie Klubu Inteligencji Katolickiej pod protektoratem J.Em. Henryka Kardynała Gułowskiego. Odcedyły ok. 60 prelegentów — znanych kaznodziej, pisarzy, uczonych i twórców proponowane są w 19 kościołach Wrocławia a także w Brzegu, Wałbrzychu i Miliczu. W 55 innych kościołach będą wystawiane obrazy i rzeźby artystów.

**ZAWIADOMIENIE** Ag. Wyd. SW. Ukazały się: „Archipelag Gułag” — A. Solżenicyn, 1200 zł w miękkiej oprawie (1300 z wkładką SW), 1500 w oprawie twardej. Wydawnictwo SW poszukuje „Archipelagu Gułag” 1 i 11 wydanego przez Instytut Literacki w Paryżu oryginal — do pożyczania na ok. 2 miesiące. Książkę prosimy podać przez kolporterów, po wykorzystaniu zwrócimy + 1 egz. przedruku.

**DETERUJEMY** Barzek 3000, Majka 15000 (powtórzenie), Albert 1000, Wiktor 1000, Roza 500, Lek 1600, Macius 2000, p.Tosia 500, Trojka 700, Ktoś 1000, Sma 2000, Sm 2000, Jas 1000 na repres., Szkoła 2000, Litwin 1000, Wrona 500, N. 7000, E. w. 500, Dębowa Twarz 3000, Od Ag. 122 S na repres., Wir 1500, PAN 3200, Proti Su 25 S, Marcei Stefan 4000 + 20000 na FPR, JR 1000 na FPR, Dziękujcie, a przesyłki od mamy, Szkoła 600.

SW nr 23/116 zamknięto 12.11.1985, Wydaje Ag. Inf. SW. Prześlij na wieść!